

HDS / CS, WIESZ JAK JEST (prod. Małach)

Ja ciągle mijam te same stare bloki
Niby ciągle to samo
Jednak nowe widoki
Kroki stawiam, długo nad tym się nie zastanawiam
Nie zmienię pewnych spraw
Lecz pomocy nie odmawiam
Znowu pijana kurw*
Wrzeszczy coś tam rozebrana
Jakie daje świadectwo trójce dzieci
Kat, nie mama
Najebana od rana
Przykrywa ja inny kloszard
Widział ot najmłodszy syn
Uciekł stad ze łzami w oczach

Osiedle moje
Co drugi mi zazdrości
Nie wiem czy talentu, pracy
Czy z ulicą znajomości
Bez litości
To nie z tych czynów męstwo odwagą
Normalną rzeczą, cisnąć z konfidentów plagą

Wyjazd zagranicę
Może tam trochę zarobię
Szybciej niż tu odłożę
Prędzej przekręcę się w grobie
Niż tu przeżyje
Pewnie trafię w kajdany
Ostatni wers z dedykacją
Dla mojej kochanej mamy

Wiesz jak jest
Życie to codzienny test
Nowy wers kolejny tekst
O tym jak tutaj jest
Wiesz jak jest, ty wiesz jak jest